

SANOK



CHRYSZTUSEM W ŻYCIE

MIESIĘCZNIK  
PARAFII CHRYSZTUSA KRÓLA

ISSN 1734-1078





CZERWIEC		
7	niedziela	UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ kończy się okres spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej.
8	poniedziałek	Wspomnienie św. Jadwigi Królowej. Urodziła się 18 lutego 1374 r. jako córka Ludwika, króla Węgier i Polski, oraz Elżbiety Bośniackiej. Po ojcu odziedziczyła tron Polski. W wieku 10 lat została koronowana 16 października 1384 r. W związku z sytuacją polityczną rozważano możliwość unii Polski z Litwą. Stała się ona faktem dzięki małżeństwu królowej Jadwigi z Władysławem Jagiełłą, wielkim księciem Litwy. Jadwiga miała wtedy 12 lat, a Jagiełło 35. Biorąc czynny udział w rządzeniu państwem, prowadziła głębokie życie religijne. Założyła Uniwersytet Krakowski. Zmarła 17 lipca 1399 r.
10	środa	Wspomnienie św. Bogumiła – biskupa. Bogumił urodził się w Koźminie (Wielkopolska) ok. 1135 r. Wstąpił do cystersów. W roku 1186 Bogumił został powołany na urząd biskupa w Poznaniu. Jednak już w roku następnym, 1187, po śmierci arcybiskupa gnieźnieńskiego został powołany do Gniezna na jego następcę. Bł. Wincenty Kadłubek napisał o nim w Kronice: „Mąż pełen cnót i wiedzy (...), wyróżniający się dobrymi obyczajami, pełen szlachetności umysłu”. Spragniony ciszy i spokoju, po dwunastu latach rządzenia metropolia gnieźnieńską złożył rezygnację i przeniósł się do Dobrowa, gdzie na wyspie rzeki Warty założył sobie pustelnię „Trawiąc czas na modlitwie i trapiąc ciało swoje postami, niespaniem i różnymi umartwieniami, spędził ostatnie lata swego życia”. Zmarł ok. 1204 r.
11	czwartek	UROCZYSTOŚĆ NAJSWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYS-TUSA – BOŻE CIAŁO
12	piątek	Wspomnienie bł. Józefa Achillesa – kapłana, Katarzyny Faron – dziewicy, Stanisława Starowieyskiego i Towarzyszy Józef Achilles Puchała (ur. 18 marca 1911 r. we wsi Kosina k. Łańcuta, zginął 19 lipca 1943 r. we wsi Borowikowszczyzna-obecnie Białoruś) - franciszkanin konwentualny (OFMConv.), błogosławiony męczennik II wojny światowej. Mając 16 lat został przyjęty do zakonu oo. Franciszkanów. Święcenia kapłańskie przyjął w 1936 r. Po studiach został duszpasterzem w klasztorze w Grodnie, potem w Iwieńcu. Po rozpoczęciu wojny został przeniesiony do wsi Pierszaje, aby pełnić obowiązki proboszcza. Po antynazistowskim powstaniu w Iwieńcu, w czerwcu 1943 roku miejscowa ludność została aresztowana przez Niemców. O. Achilles Puchała nie skorzystał z możliwości ucieczki. Dołączył do aresztowanych mówiąc gdzie są owce, tam jest i pasterz”. Po chwili Niemcy zrezygnowali ze spalania 200-300 ludzi w szopach. Część uwolniono a resztę wygnano. W stodole, którą później podpalono zastrzelono jedynie dwóch kapłanów.
13	sobota	Wspomnienie św. Antoniego z Padwy – kapłana i doktora K-ła Ur. się w Lizbonie w 1195 r. Wstąpił do Kanoników Regularnych Św. Augustyna. Potem wstąpił do franciszkanów. Ze szczególnym zamiłowaniem zagłębiał się w Pismo święte. Równocześnie udzielał pomocy duszpasterskiej i kaznodziejskiej. Wykładał filozofię na uniwersytecie w Bolonii. Zmarł w 1231 roku.

## WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku  
ul. Jana Pawła II 55, tel. 013 4630594

## konto parafialne:

**85 1240 2340 1111 0000 3197 6091**

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,  
ks. Zenon Feresz, Zespół Redakcyjny  
druk z materiałów powierzonych  
Drukarnia „Piast Kołodziej”,  
Sanok, ul. Cegielniana 54,  
tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo  
wyboru i adiacji tekstów

e-mail: [chrystuskrol@home.pl](mailto:chrystuskrol@home.pl)

[www.chrystuskrol.home.pl](http://www.chrystuskrol.home.pl)

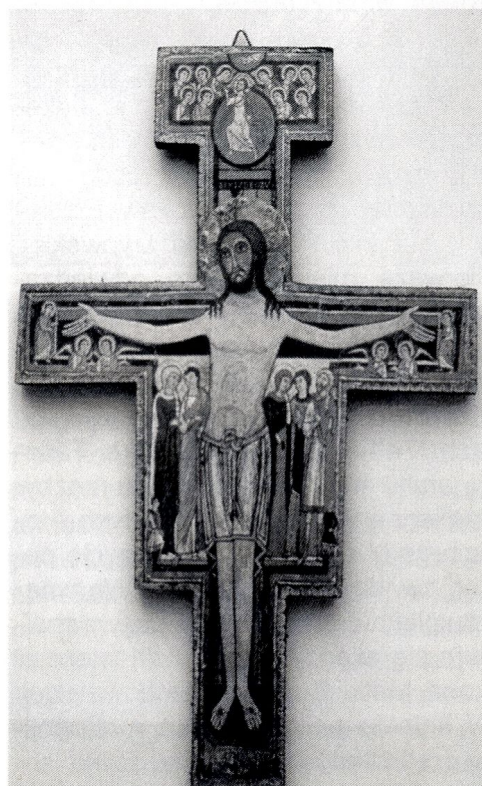
Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!  
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki  
na gazety, bądź w formie mailowej na adres: [chrystuskrol@home.pl](mailto:chrystuskrol@home.pl)

15	poniedziałek	błogosławionej Jolanty zakonnicy
17	środa	Wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego Adam Chmielowski urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomii pod Krakowem. Kształcił się w szkole kadetów w Petersburgu, następnie w gimnazjum w Warszawie, studiował w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Razem z młodzieżą tej szkoły wziął udział w Powstaniu Styczniowym. Aby uniknąć represji władz carskich, wyjechał do Paryża, gdzie podjął studia malarskie, potem przeniósł się do Belgii i studiował inżynierię w Gandawie, lecz powrócił wkrótce do malarstwa i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Monachium. Wszędzie, gdzie przebywał wyróżniał się postawą chrześcijańską. W 1880 r. nastąpił duchowy zwrot w jego życiu. Będąc w pełni sił twórczych porzucił malarstwo i liczne kontakty towarzyskie i mając 35 lat wstąpił do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi z zamiarem pozostania bratem zakonnym. Po pół roku opuścił nowicjat. W 1884 r. przeniósł się do Krakowa i zatrzymał się przy klasztorze kapucynów. Pieniędźmi ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał najbiedniejszych. Jego pracownia malarska stała się przytuliskiem. Tutaj zajmował się nędzarzami i bezdomnymi. Poznał warunki życia ludzi w tzw. ogrzewalniach miejskich Krakowa. Z miłości do Boga i ludzi Adam Chmielowski po raz drugi zrezygnował z kariery i objął zarząd ogrzewalni dla bezdomnych. Przeniósł się tam na stałe, aby mieszkając wśród biedoty, pomagać im w dźwiganiu się z nędzy nie tylko materialnej ale i moralnej. 25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarzski i przyjął imię brat Albert. Dokładnie rok później złożył śluby tercjarza na ręce kard. Albina Dunajewskiego. Ten dzień jest jednocześnie początkiem działalności Zgromadzenia Braci III Zakonu św. Franciszka Posługujących Ubogim, zwanego popularnie „albertynami”. Albert był człowiekiem rozmodlonym, pokutnikiem. Odznaczał się heroiczną miłością bliźniego. Zmarł w opinii świętości, wyniszczony ciężką chorobą i trudami życia w przytułku, który założył dla mężczyzn, 25 grudnia 1916 r. w Krakowie
19	piątek	Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa
20	sobota	Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. - nabożeństwo fatimskie -
23	wtorek	Dzień Ojca
24	środa	Uroczystość Narodzenia Św. Jana Chrzciciel
26	piątek	Św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera. Jest patronem miasta Sanoka.
27	sobota	Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy
29	poniedziałek	Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła
LIPIEC		
3	piątek	Święto św. Tomasza – Apostoła Miał głosić Ewangelię najpierw Partom (obecny Iran), a następnie w Indiach, gdzie też poniósł śmierć męczeńską w 67 r. Katolickie Indie czczą św. Tomasza jako swojego Apostoła I piątek miesiąca
4	sobota	I sobota miesiąca

## Na ławce

Na połamanej ławce,  
usiadła para staruszków.  
Snują wspomnienia  
O wyprawach do sadu  
pełnego owoców,  
o nocach gdy dziecięce  
oczy prosiły o bajkę na dobranoc.  
Modlitwach do dobrego Boga,  
gdy codzienny Krzyż był  
zbyt ciężki,  
by przytulił.  
A Świat pędził i dopisywał kolejnedni.  
Wokół domu cisza...  
Umęczone dłonie przesuwają  
paciorki Miłości,  
Chleba naszego daj nam Panie  
I powrotu Dzieci.

*Stanisław Konieczny*



## Wędrowki po Lwowie



Dwa lata wątpliwości – jechać do Lwowa czy nie? Zwyciężył rozsądek – jechać! 23 kwietnia 2009r o godz. 5.00 wyruszamy z parkingu obok kościoła. W autokarze 32 osoby pod przewodnictwem księdza prałata. Modlimy się o bezpieczną podróż i właściwe przeżycie tej pielgrzymki. Granicę przekraczamy w Krościenku, czekamy około 1,5 godziny na otwarcie szlabanu. Po drodze mijamy między innymi Chyrów, Sambor i około godz. 10.00 naszego czasu na horyzoncie cel naszej podróży – Lwów.

Pierwsza wzmianka o tym mieście łączącym na Rusi Halickiej pochodzi z 1256 r. Miasto położone jest nad rzeką Pełtew, której zasklepione koryto od dwu stuleci płynie pod miastem. Lwów dwukrotnie należał do Polski: w latach 1340 – 1772 oraz od 1918 do 1939 roku. Wjeżdżamy do Lwowa. Pierwszym przewodnikiem jest pani Ludmiła, z pochodzenia Ukrainka, która mówi piękną polszczyzną. Z okien autokaru oglądamy między innymi kościół św. Elżbiety i budynki Politechniki Lwowskiej. Pierwsze miejsce, które odwiedzamy to archikatedralny sobór św. Jura – katedralna cerkiew archidiecezji lwowskiej Kościoła Greckokatolickiego. Obecny sobór zbudowano w latach 1744-1764 w stylu rokoko. Fasadę archikatedry zdobią różne rzeźby: kamienne wazy, figury świętych Atanazego i Leona oraz na szczycie posąg św. Jęrzego na koniu. We wnętrzu pięknie odnowionej świątyni znajduje się między innymi XVII wieczna ikona Matki Boskiej Trembowelskiej. W krypcie pochowani są metropolici greckokatoliccy. Naprzeciwko soboru stoi niewielki, również rokokowy pałac biskupów. Wsiadamy do au-

tobusu i przez okna oglądamy miasto i słuchamy wyjaśnień przewodnika na temat mijanych miejsc i budynków. Przejeżdżamy obok wzgórza zamkowego, kościoła św. Anny, świątyni muzułmańskiej, szpitala żydowskiego, więzienia Brygidki, budynku teatru dramatycznego, budynków kliniki i wyższej uczelni medycznej, budynku dawnego sanatorium Soleckiego oraz dawnego kościoła Piotra i Pawła. Dojeżdżamy na parking i wchodzimy na teren Cmentarza Łyczakowskiego – jednej z najstarszych istniejących do dziś w Europie nekropolii. Cmentarz założony został w 1786 roku, zajmuje ponad 40 ha, podzielony jest na 86 pól grobowych. Jest miejscem pochówku między innymi wielu wybitnych, zasłużonych dla Polski ludzi kultury, nauki i polityki. Przechodząc alejkami słuchamy wyjaśnień pani Ludmiły o mijanych miejscach pochówku: poety Seweryna Goszczyńskiego, pisarki Gabrieli Zapolskiej, poetki Marii Konopnickiej, poety i autora „Katechizmu Polskiego Dziecka” Władysława Bełzy, profesora uniwersytetu Stefana Banacha, inżyniera Stanisława Szczepanowskiego, doktora praw Stanisława Juliusza Zborowskiego. Oglądamy grobowiec ojców karmelitów, grobowiec hrabiów Zamoyskich, malarza Artura Grottgera i poety Iwana Franko. Każdy z pomników lub grobowców to piękna, klasycystyczna rzeźba. Na cmentarzu znajduje się również grób księdza Zygmunta Gorazdowskiego – patrona naszego miasta, oraz kwatery Powstańców Listopadowych, Styczniowych i weteranów Powstania Kościuszkowskiego. Jedna z rodzin pielgrzymujących z nami odnajduje grób swoich dziadków. W przedłużeniu Cmentarza Łyczakowskiego zlokalizowany jest Cmentarz Obrońców Lwowa, zwany inaczej Cmentarzem Orłąt. Grunty pod jego założenie w 1919 roku przekazał ówczesny prezydent Lwowa – Józef Neumas. Pierwszy pogrzeb odbył się tutaj 24 listopada 1919 roku. Ważnym elementem architektonicznym cmentarza były dwa kamienne lwy, które strzegły Łuku Chwały. Na piersi jednego z nich był napis „Zawsze wierny” i na drugim „Tobie Polsko”. W czasach sowieckich posągi zostały usunięte. Odnalezione po latach, ustawione są przy ulicy Peł-

czyńskiej i Kulperkowskiej. Niestety, na żadnym nie ma napisów. 1 sierpnia 1971r czołgi sowieckie zniszczyły groby. Po wielu staraniach od 1989 r. pracownicy polskiej firmy „Energo-pol” rozpoczęli prace porządkowe na cmentarzu, które trwają do dnia dzisiejszego. Przez kilka lat między rządami Polski i Ukrainy trwały również spory o treść napisu na płycie głównej nekropolii – obecnie napis brzmi „Tu leży żołnierz polski poległy za Ojczyznę”. 24 czerwca 2005 roku prezydenci wymienionych krajów uroczyście otworzyli tę nekropolię – miejsce spoczynku młodych ludzi, gimnazjalistów i studentów oraz wielu żołnierzy i bezimiennych obrońców miasta Lwowa. W kaplicy składamy cegiełki na odbudowę cmentarza. W ciszy i zadumie wracamy do autokaru. Żegnamy się z Panią Ludmiłą dziękując jej za wiele cennych informacji o zwiedzanych miejscach. Rolę przewodnika przejmuje Pani Halina Zadorowska – Polka urodzona we Lwowie. Nasz kolejny cel podróży to miejsce zakwaterowania. Jadąc ulicami miasta mamy okazję zobaczyć budynek kościoła mormonów i zajezdni tramwajowej. I znowu polski symbol – pomnik naszego wieszczą Adama Mickiewicza ustawiony w 1904 roku na placu, obecnie nazwanego jego imieniem. Wyjeżdżamy na obwodnicę miasta i po paru minutach jesteśmy na miejscu czyli w hotelu „Grand Rezort”, ładnym i dobrze wyposażonym ośrodku nad jeziorem. Mamy niewiele czasu na zakwaterowanie się i zjedzenie obiadu, gdyż wracamy do Lwowa. Kolejny cel to Opera Lwowska. Gmach teatru o powierzchni 3000 m2 usytuowany jest w centrum miasta. Wchodzimy do budynku i oczom naszym ukazuje się piękne, odnowione wnętrze teatru; kolumny doryckie, korynckie i jońskie, figury muz, marmurowy portal z jońskimi pilastrami. Następne pomieszczenie to widownia a w niej rzadko pokazywana kurtyna namalowana przez Henryka Siemiradzkiego. Zasiadamy na widowni mieszczącej 1200 osób i oglądamy jedną z najlepszych operetek jakie kiedykolwiek powstały czyli „Zemstę Nietoperza” Johana Straussa. Śledzimy perypetie zamożnego bankiera oraz jego żony Rozaliny, podziwiamy piękny głos śpiewaczki grającej rolę pokojówki Adeli. Po dwóch

godzinach opuszczamy teatr i wracamy na nocleg, ale jeszcze długo w uszach słyszymy piękne, straussowskie melodie.



Dzień drugi.

Po spokojnej nocy, dobrym śniadaniu pakujemy bagaże i znowu do Lwowa. Dzisiaj ważny dla nas dzień – będziemy uczestniczyć we mszy świętej w Bazylice Archikatedralnej p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. O godz. 10-tej czasu miejscowego rozpoczyna się koncelebrowana msza św. z udziałem naszego przewodnika duchowego, księdza Feliksa. Oprócz nas, we mszy świętej uczestniczą inne grupy wycieczkowe oraz miejscowi Polacy. Nasz ksiądz głosi homilię opartą na słowach Ewangelii św. Jana „O cudownym rozmnożeniu chleba”. Myślę, że nie tylko ja zapamiętam słowa z kazania „Prośmy Chrystusa, byśmy Go nie zostawili, by był z nami wszędzie i umacniał nas, dając siłę do zwycięstwa nad samym sobą”. Po mszy świętej zwiedzamy kościół. Pani Halina opowiada jego historię. Budowę świątyni rozpoczęto za czasów króla Kazimierza Wielkiego w 1370 roku. Od 1412 roku świątynia jest katedrą. Kościół wybudowano w stylu gotyckim, później nadano mu charakter późnobarokowy z domieszką rokoka. Ściany i sklepienia nawy zdobią obrazy o tematyce religijnej. W oknach umiejscowiono witraże o różnej tematyce, między innymi „Wyświęcenie Grzegorza z Sanoka na arcybiskupa Lwowskiego”. Na wewnętrznych ścianach kościoła znajdują się pamiątkowe tablice i epitafie związane z wybitnymi postaciami polskiej historii. W wielkim ołtarzu znajduje się kopia małego obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem,

zwanej Łaskawą. Przed tym obrazem w 1656 roku podczas potopu szwedzkiego złożył śluby narodu król Jan Kazimierz, obierając Maryję na Królową Korony Polskiej. Oryginał obrazu znajduje się w skarbcu katedry wawelskiej. Najnowsze wydarzenia mające związek z tą świątynią to wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w czerwcu 2001 roku i koronacja cudownego obrazu oraz uroczysty ingres do katedry arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego w dniu 22 listopada 2008 roku. Dookoła katedry jest kilka kaplic: Matki Boskiej Częstochowskiej, Najświętszego Sakramentu oraz Kaplica Kampionów, której ściany pokryte są rzeźbami z czarnego i szarego marmuru. W katedrze znajdują się relikwie święte księdza Zygmunta Gorazdowskiego. Po wyjściu z kościoła zwiedzamy kaplicę – grobowiec mieszczkańskiej rodziny Boimów, zbudowaną w 1609 roku. Fasada, kopuła i ściany wewnętrzne kaplicy pokryte są różnymi rzeźbami wykonanymi w piaskowcu. Nasze kroki kierujemy do katedry ormiańskiej p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Katedra składa się z trzech części: średniowiecznej, wybudowanej w stylu wschodnioormiańskim, środkowej zbudowanej w stylu renesansowym oraz najnowszej, w stylu modernistycznym. Ściany ozdobione są freskami. Na trzech dziedzińcach przykatedralnych znajdują się cmentarz, wysoka kolumna z figurą św. Krzysztofa oraz na kolejnym stare, kamienne rzeźby. W latach 1945 – 2001 katedra była zamknięta. Dopiero przed wizytą naszego Papieża została przekazana na cele kultu religijnego wiernym Ormiańskiemu Kościołowi Apostolskiemu. Po wyjściu z katedry przechodzimy w kierunku Rynku – najstarszego placu miejskiego Lwowa, na którym znajdują się 44 kamienice zbudowane w różnych stylach architektonicznych – od renesansowego po klasycystyczny. Swoimi fasadami z licznymi zdobieniami w postaci rzeźb, ornamentów i attyk urzekają nas: tzw. Karna Kamienica, Kamienica Królewska, Pałac Lubomirskich, Kamienica Wenecjańska i wiele innych, z którymi łączą się imiona i nazwiska wybitnych i zasłużonych obywateli Lwowa. Spacerując po rynku i Starówce zwiedzamy aptekę muzeum „Pod czarnym Orłem”, którego zbiory liczą po-

nad 8000 eksponatów. Zatrzymujemy się też obok wyrzeźbionej postaci Ignacego Łukasiewicza siedzącego przy lampie naftowej oraz postaci Nikifora z Krynicy.

I znowu jazda po ulicach Lwowa, tym razem w kierunku parku, który mieści się na Górze Zamkowej. W dawnych czasach był tutaj zamek królewski. Wchodzimy pieszo na szczyt kopca usypanego na pamiątkę 300–Lecia Unii Lubelskiej. Podziwiamy panoramę miasta, tę stara część jak też nowe osiedla. W pamięci utrwalamy to, co oglądaliśmy na dole – kościoły, cerkwie, zabytkowe kamienice i ulice ale tym razem widziane z wysokości 413 m n.p.m. Pełni wrażeń jedziemy na obiad do restauracji prowadzonej przez młode, sympatyczne małżeństwo Polaków urodzonych we Lwowie. Po smacznym posiłku, żegnamy się z panią Haliną – serdeczne podziękowania płyną z obu stron. Na zakończenie spotkania śpiewamy kilka polskich piosenek. Opuszczamy Lwów – piękne miasto, które pozostawi „COŚ” w sercu każdego z nas.



Na granicy w Krościenku przechodzimy indywidualną odprawę celną, paszportową i bagażową. O godz. 22-giej z minutami jesteśmy w kraju. Pod koniec podróży, dziękujemy księdzu Prałatowi za wspaniałą atmosferę i przewodnictwo duchowe, panu Leszkowi za wesołe chwile oraz Łukaszowi za dobrze zorganizowaną pielgrzymkę i jako kierowcy za ekwilibrystyczną, ale bardzo bezpieczną jazdę po zatłoczonych ulicach Lwowa i szczęśliwy powrót do domu. A może jesienią wyruszymy na Kresy Wschodnie?

Uczestniczka

## POLSKO OJCZYZNO MOJA!

„Daj nam poczucie siły,  
I Polskę daj nam żywą,  
By słowa się spełniły  
nad ziemią tą szczęśliwą”

*Wyspiański „Wyzwolenie”*



Przed trzydziestu laty, 2 czerwca 1979 r. na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował odrzutowiec włoskich linii lotniczych. Miliony Polaków, ci na lotnisku i przed telewizorami spoglądało z utęsknieniem na stojący samolot, na pokład którego wszedł Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński. Po chwili w drzwiach samolotu ukazał się Człowiek w bieli, głowa Państwa Watykańskiego, następca św. Piotra, papież Jan Paweł II. W geście rozłożonych rąk Ojciec Święty wszystkich serdecznie pozdrowił.

Po oficjalnym powitaniu Papież zwrócił się do Polaków ze słowami: „Ucałowałem ziemię polską, z której wyrosłem. Ziemię, z której wezwał mnie Bóg – niezbadanym wyrokiem Opatrzności- na Stolicę Piotrową w Rzymie. Ziemię, do której przybywam dzisiaj jako pielgrzym ... Pozdrawiam was w imię Chrystusa tak, jak nauczyłem się pozdrawiać ludzi tutaj, w Polsce... w tej mojej ziemi ojczystej, w której stale tkwię wrośnięty korzeniami mojego życia, mojego serca, mojego powołania. W Polsce, która należy do Europy i do ludzkości współczesnej poprzez cały tysiącletni zrab swoich dziejów... , dziejów związanych z Kościołem Chrystusowym i ze Stolicą Rzymską szczególnym węzłem duchowej jedności.”

Pierwsza pielgrzymka do Ojczy-

zny (druga po Meksyku w pontyfikacie) trwała w dniach 2-10 czerwca i była pierwszą w naszych dziejach wizytą papieską. Ojciec Święty podarował nam dni prawdziwej wolności. Jego pobyt był ruchomym świętem, które przemieszczało się wraz z Nim. Te 9 dni, to czas, w którym cała Polska żyła Papieżem. Jego obecność wśród nas była jak otwarcie okna w dusznym pomieszczeniu i upajanie się świeżym, rześkim powietrzem. Ojciec Święty mówił do nas językiem, który nie mieścił się w dotychczasowym kodzie komunikacyjnym PRL-u. Po latach „niemoty”, trzymania słów na uwięzi – słowa wychodziły na wolność i wypełniały się nową treścią. Jan Paweł II przywrócił naszej mowie odwagę, blask i moc, wzbudzając powszechny aplauz, burze oklasków, łzy radości i śpiew.

Z perspektywy dziewięciu papieskich pielgrzymek do Polski (oficjalnie ośmiu), ta w 1979 roku jest przez wielu uważana za najważniejszą, a jej znaczenie porównuje się do roli, jaką odegrał Chrzest 966 roku. Okazją do jej odbycia był przypadający w maju jubileusz św. Stanisława biskupa – 900 lecie jego męczeńskiej śmierci (na przyjazd Papieża w maju władze komunistyczne nie zgodziły się). Na pielgrzymim szlaku było 8 miast: Warszawa, Gniezno, Częstochowa, Kraków, Kalwaria Zebrzydowska, Wadowice, Oświęcim – Brzezinka, Nowy Targ oraz opactwo cystersów w Mogile obok Nowej Huty.

Szczególnym akcentem tej pielgrzymki była refleksja i modlitwa do Ducha Świętego. W wigilię Zesłania Ducha Świętego, na Placu Zwycięstwa (dziś Piłsudskiego) w Warszawie, Polska usłyszała: „Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!” Słowa te stały się symbolem narodowego bierzmowania i wezwaniem Polaków do odnowy i przemiany. Tutaj też Ojciec Święty złożył szczególne wyznanie wiary: „... Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie... I dlatego Chrystusa nie można wyłączyć z dziejów człowieka”.

A w Krakowie na Błoniach Papież za-

pytał: „Czy można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka? Oczywiście można. Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu „nie”!. Ale pytanie zasadnicze – czy wolno i w imię czego wolno? Jaki argument rozumu, jaką wartość woli i serca można przedłożyć sobie samemu i bliżnim... ażeby powiedzieć „nie” temu, co stworzyło podstawę naszej tożsamości i zawsze ją stanowiło?”

I Pielgrzymka do Ojczyzny była nie tylko budzeniem religijnego i patriotycznego ducha, ale zawierała szereg myśli papieskich. Proroctwem można nazwać papieską refleksję o „duchowej jedności Europy, na którą składają się dwie tradycje – Zachodu i Wschodu”, a Polsce Jan Paweł II przypisał misję duchowego pomostu, misję pojednania i jednoczenia Wschodu z Zachodem (homilia papieska w Gnieźnie).

W ostatnim dniu pobytu, na krakowskich Błoniach Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał symbolicznego aktu ponowienia bierzmowania Polski, nazywając to „Bierzmowaniem dziejów”. Napominał nas, byśmy byli mocni, mocą, którą daje Duch Święty i wiara. „Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów”. Pozostawił nam również przesłanie: „proszę was abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją, miłością- taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na Chrzcie Świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy... abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On wyzwala człowieka...”

Papieska pielgrzymka przez Polskę gromadziła na każdym miejscu tysięczne, a czasem milionowe rzesze Polaków (2mln na Błoniach w Krakowie) a dzięki środkom przekazu brała w niej udział cała Polska. Chcieliśmy, by Ojciec Święty rzucił światło w nasze mroki. Światło zostało rzucone! Od tamtej chwili wszystko było inne i nowe. Nie minęło 14 miesięcy, a Polacy zobaczyli inne oblicze swojej Ojczyzny. Bez tej pielgrzymki 1979 r. nie byłoby zapewne nie tylko Sierpnia 1980, ale również przemian 1989 i nowego kształtu Europy.

*opracowała E.S.*

# SYMBOLE

## ich znaczenie i przesłanie

### Krzyż - cd

Rzymianie najczęściej stosowali dwa rodzaje krzyża. Pierwszy to *cruX commisa* (krzyż połączony przez nałożenie) w kształcie greckiej litery Tau (T) powstawał przez nałożenie belki poziomej na pionową. Ten znak czynił na czołach, tych którzy zachowali wiarę prorok Ezechiel, co symbolizowało opieczętowanie zbawionych (Ez 9,4). Podobny kształt przybrał miedziany wąż zatknięty przez Mojżesza na palu, w celu ratowania ukąszonych

Izraelitów, podczas drogi przez pustynię (Lb 21,4-9). To wydarzenie uznaje się za zapowiedź krzyża.

Drugi rodzaj to krzyż składany (*cruX immisa*), tzw. łaciński. Na jego szczycie często umieszczano tabliczkę określającą rodzaj winy skazańca. O takiej tabliczce z napisem w języku hebrajskim, greckim i łacińskim wspominają ewangeliści: Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski (J 19,19). Ten szczegół wydaje się przesądzać o tym, że kształtu krzyża przygotowanego dla Chrystusa przypominał znaną nam łacińską formę. Nie przesądza to możliwości niesienia w drodze na miejsce ukrzyżowania nie całości krzyża, lecz tylko poprzecznej belki, którą łączono z pionową dopiero na miejscu kaźni. Świadczenie ewangelistów wskazuje, że Jezus został



ukrzyżowany około południa, a umarł około godziny 15. Męką Syna Bożego na samym krzyżu nie trwała zatem dość długo, najprawdopodobniej ze względu na duże wyczerpanie wcześniejszymi cierpieniami. Karę śmierci krzyżowej zniósł w 336 r. cesarz Konstantyn Wielki, który wcześniej zasłynął wydaniem aktu tolerancyjnego wobec chrześcijan. W ten sposób nawracający się władca chciał odejść od praktyki, którą uświęciła śmierć Chrystusa.

# IMIONA

## zwykle słowa czy coś więcej

### MONIKA

Nie wiadomo, co pierwotnie znaczyło imię Monika. W języku greckim jest podobne słowo \*monos\*, czyli „jedyne”, ale wcale nie jest pewne, czy Monika to imię greckie. Imię to stało się sławne za sprawą jednej kobiety, mianowicie matki świętego Augustyna, wielkiego teologa i filozofa, który żył w rzymskiej prowincji zwanej wtedy Afryką, tam, gdzie dziś leżą Algieria i Tunezja. Być może imię Monika wzięło się z miejscowych, afrykańskich dialektów. Monika, matka Augustyna, została świętą dzięki pismom swojego sławnego syna, który stawiał ją za wzór kochającej i oddanej matki. Prawdziwe Moniki cenią sobie spokój i wygodę. Główną sprawą w ich życiu jest wygodny dom, który potrafią wypełnić i przystroić masą ładnych drobiazków. Jak wszystkie dwójki, mają większy talent do udanego wydawania pieniędzy aniżeli do walki o pieniądze. Jednego tylko nie lubią: zbyt częstych przeprowadzek i życia na walizkach. Kiedy widzą, że ich druga połowa zaczyna robić karierę, chętnie podejmują się roli pośrednika między mężczyzną swojego życia a pospolitą codziennością: tak więc płacą raty,

robią sałatki, umawiają gości na wizyty i organizują wakacje dzieciom. Czynią to dyskretnie, bez zbędnego hałasu i zupełnie naturalnie. Gdy ich ukochany cierpi i popada w depresję, okazują się psychicznie silniejsze od niego i potrafią go podźwignąć z upadku. W późniejszym wieku swoje ambicje przenoszą na dorastających synów lub (rzadziej) córki. Z imieniem Monika często wiążą się talenty artystyczne (w muzyce, malarstwie czy krawiectwie), a także zamiłowanie do antyków, obrazów starych



mistrzów i muzyki dawnej. Moniki nie są nowatorkami i wolą sprawdzone wzory. W ogóle są miłośniczkami tradycji, najpewniej czują się przy typowo kobiecych zajęciach, a pod maskę samochodu boją się zaglądać. Również ich poglądy na rodzinę i miłość są jak najbardziej tradycyjne.

### NATALIA

Istnieje podejrzenie, że męskie imię Natalis (a za nim żeńskie - Natalia) powstało przez pomyłkę. Otóż po łacinie \*dies natalis\* znaczy „dzień narodzenia” i słowa te pojawiały się w spisach świętych, jako że śmierć męczennika rozumiano jako „dzień narodzić” do lepszego życia w niebie. Mogło się zdarzyć, że ludzie niezbyt obcy z łaciną odczytywali ów \*natalis\* jako imię jeszcze jednego świętego. Stąd też się wzięło imię Natalia. Widać więc, że imię to od samego początku łączy się i mistyką, i z omyłką. Imię Natalia zwykle noszą kobiety o wnikliwym umyśle i głębokich zainteresowaniach. Są one za młodu poważne i nad wiek rozwinięte, tak jakby od najmłodszych lat miały świadomość tego, dokąd idą i do czego są przeznaczone. Są grzecznymi, dobrze ułożonymi córeczkami i szczerze starają się iść drogą wskazaną przez rodziców, realizować ich ambicje. Ale szybko okazuje się, że ich horyzonty są szersze, a cele leżą dalej. Często się zdarza, że Natalie interesują się abstrakcyjnymi dziedzinami wiedzy, pociąga je matematyka albo filozofia i trafiają do instytucji naukowych. Ale mają również bogate życie wewnętrzne, często mało zrozumiałe dla ich prostszych psychicznie rówieśników. Często wśród Natalii są głębokie uczucia religijne. Jest więc wiele przyczyn, dla których Natalie wybierają towarzystwo starszych przyjaciół.

# Uroczystość I Komunii Świętej 03. 05. 2009



## I KOMUNIA ŚWIĘTA

Adamek Bartosz  
 Bańkosz Maciej  
 Bujas Mikołaj  
 Bukowski Jakub  
 Czubek Anna  
 Deliowski Łukasz  
 Filipczak Przemysław  
 Grządziel Gabriela  
 Haducz Rafał  
 Hnat Sandra  
 Janicka Oliwia  
 Kramarz Kamil  
 Mączałowski Piotr  
 Perkołup Kamil  
 Redman Aleksander  
 Surówka Jakub  
 Węgrzyńska Patrycja  
 Witoński Patryk  
 Wojtowicz Przemysław  
 Wolanin Patryk  
 Kajdanowicz Daria  
 Śliwiak Grzegorz  
 Chmiel Paulina  
 Fineczko Kamil  
 Folta Daniel  
 Foltyn Maja  
 Fundanecz Bartosz  
 Furdak Oliwia  
 Graba Sandra

Indyk Klaudia  
 Janusz Jakub  
 Kłodowski Mateusz  
 Kucharski Hubert  
 Kusy Adrian  
 Libowicz Kacper  
 Lorenc Magdalena  
 Łakus Mateusz  
 Łukaszyk Szymon  
 Machaj Jakub  
 Marek Diana  
 Michoń Paulina  
 Niemiec-Ochała  
 Wiktor  
 Nowicki Dawid  
 Pawiński Jakub  
 Pietranowicz Łukasz  
 Pytlowany Aleksandra  
 Wal Anna  
 Wilk Karolina  
 Bartko Jakub  
 Bator Eryk  
 Bąk Michał  
 Borczyk Klaudia  
 Bury Alicja  
 Czebieniak Marcin  
 Dudek Piotr  
 Janik Emilia  
 Kędra Patryk  
 Kmietowicz Piotr  
 Komański Albert  
 Korejba Klara  
 Mazur Michał  
 Pałys Sebastian  
 Piegdoń Katarzyna

Pryszcz Weronika  
 Romańczyk Sebastian  
 Skiba Karol  
 Skrabalak Bartłomiej  
 Skubiński Tomasz  
 Strugała Kamila  
 Wojtanowska Martyna  
 Wyrzykowski Michał  
 Adamska Diana  
 Balawajder Konrad  
 Chojnacki Piotr  
 Demkowicz Wiktoria  
 Drobot Szymon  
 Fineczko Jakub  
 Florko Weronika  
 Kamiński Krzysztof  
 Karaczkowska  
 Karolina  
 Kmieciak Aleksandra  
 Kurdyła Dawid  
 Lewandowska Patrycja  
 Mandzelowski  
 Sebastian  
 Mączka Julia  
 Piegdoń Szczepan  
 Pietrow Aleksandra  
 Piontek Sławomir  
 Salamak Mikołaj  
 Senkiewicz Piotr  
 Słapińska Karolina  
 Stefański Jędrzej  
 Suchora Wojciech  
 Wroniak Dominika  
 Wroniak Łukasz  
 Bukowska Paulina

## 23 kwietnia

Z placu przed kościołem wyrusza wycieczka Akcji Katolickiej do Lwowa. Duchowe przewodnictwo tego wędrowania przypadło Ks. Prałatowi który jako proboszcz parafii jest jednocześnie asystentem Akcji Katolickiej.

## 3 maja

Miała miejsce I Komunia Święta 97 dzieci z klas drugich naszej parafii. Uroczystościom przewodniczył Ks. Proboszcz. Dzieci na to wielkie wydarzenie oraz liturgię Uroczystości przygotował ks. Krzysztof Filipek.

## 16 maja

Drużyna ministrantów z naszej parafii wzięła udział w dekanalnych rozgrywkach Służby Liturgicznej w piłce nożnej. Nasi zawodnicy wykazali się ambicją i walecznością mimo przerastających ich fizycznie starszych kolegów. Jest nadzieja, że zdobyte doświadczenie zaowocuje w przyszłości awansem do turnieju archidiecezjalnego.



## 30 maja

W sobotnie przedpołudnie, w dniu Wigilii Uroczystości Zesłania Ducha Świętego w Archikatedrze Przemyskiej odbyły się Święcenia Kapłańskie. Już od godzin porannych wypełniał się seminaryjny parking. Z często odległych stron przyjeżdżali znajomi i rodziny księży diakonów, dla których dzisiejszy dzień miał być początkiem nowej drogi. Punktualnie o godz. 10.00 rozpoczęła się uroczysta Liturgia Święceń, której przewodniczył Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik, Metro-

# Wydarzyło się ..

polita Przemyski. Obecni byli Księża Biskupi Pomocniczy: Bp Adam i Bp Marian, Księża Prałaci z Kapituły i Księża Kanonicy, Proboszczowie i Wikariusze, Siostry zakonne, rodzice i rodzeństwo, rodziny Diakonów oraz wierni. W homilii Ksiądz Arcybiskup mówił do Neoprezbiterów: *bieżecie na siebie jarzmo Pana w czasach, kiedy trzeba będzie korygować ludzkie myślenie w najbardziej podstawowych sprawach, bo zaślepiiony pychą umysł człowieka jest zdolny do samozniszczenia. Wskazywał też na środki do realizacji zadań z jakimi się zmierzają. Mówił: Praca nad sobą, ubóstwo umartwienie, modlitwa i pogłębione życie sakramentalne, to sprawdzona droga prowadząca do poznania i zaakceptowania siebie z uznaniem tego, co wielkie i Boże w nas, i tego, co mizerne i słabe. Tylko wtedy uratujecie człowieczeństwo i sumienie w innych, jeśli uratujecie je w sobie.*

Wśród 24 neoprezbiterów wyświęcono 2 naszych parafian: ks. Krzysztof Bis z parafii Nowa Sarzyna, ks. Paweł Chyliński z parafii Krzemienica, ks. Andrzej Dec z parafii Przeworsk Gorliczyna, ks. Tomasz Frańczak z parafii Golecowa, ks. Łukasz Haduch z parafii Zmienica, ks. Tomasz Hałas z parafii Sanok pw. Chrystusa Króla, ks. Marek Kapłon z parafii Przeworsk Fara, ks. Danil Kin z parafii Krosno Polanka, ks. Marcin Klin z parafii Chałupki Dębiańskie, ks. Piotr Kłym z parafii Przemysł pw. MB Niesutającej Pomocy, ks. Karol Krupa z parafii Grzęska, ks. Piotr Kucharski z parafii Nowy Zagórz, ks. Wojciech Kuzar z parafii Dukla Fara, ks. Łukasz Lewkowicz z parafii Rakszawa,

ks. Stanisław Mazur z parafii Chłopice,  
ks. Mariusz Michalski z parafii Łańcut Fara,  
ks. Damian Napieracz z parafii Sanok pw. Chrystusa Króla,  
ks. Remigiusz Oleniacz z parafii Grabownica,  
ks. Paweł Pietryka z parafii Humnińska Krzyżówka,  
ks. Janusz Sroka z parafii Wola Zarczycka,  
ks. Rafał Szykuła z parafii Pruchnik,  
ks. Seweryn Wagner z parafii Nowa Sarzyna,  
ks. Wojciech Wiśniowski z parafii Przemysł pw. św. Brata Alberta,  
ks. Rafał Ziajka z parafii Rymanów.

Księży Neoprezbiterów polecajmy Jezusowi Chrystusowi Najwyższemu Kapłanowi i Jego Matce, Maryi Niepokalanej.

## 30 maja

Na Mszy Św. o godz 18.00 modlił się w sposób szczególny za naszego Ks. Prałata, który w tym dniu obchodził imieniny. Nie zabrakło kwiatów i ciepłych słów płynących z serca, ale jak to wyznał sam Solenizant najlepszym prezentem było dla Niego dwóch parafian, którzy zostali wyświęceni właśnie w tym dniu na kapłanów.



# W MINIONYM MIESIĄCU

*przyjęli sakrament Chrztu św.:*

Gracjan Dudkiewicz  
 Michał Latusek  
 Sebastian Ramazan  
 Jakub Biłas  
 Filip Furdak  
 Aleksandra Lip  
 Karolina Sadlik  
 Gabriel Bańkowski  
 Roksana Liściak

„Postępujcie zawsze jak dzieci światłości  
 i trwajcie w wierze”

*stanęli na ślubnym kobiercu:*

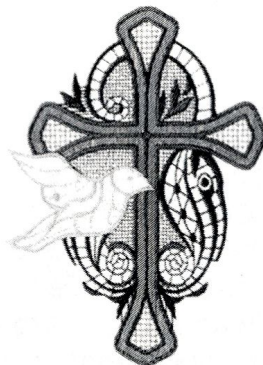
Tomasz Zięba i Dorota Radwańska  
 Marcin Piegdoń i Alicja Lewicka  
 Mirosław Michoń i Joanna Matyjasik

„Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił  
 ten związek i dał małżonkom łaskę  
 wytrwania”

*odeszli do wieczności:*

Lucyna Hardulak  
 Zygmunt Dubla  
 Jan Niedzielski  
 Andrzej Skiba  
 Jarosława Siwiec

„Dobry Jezu, a nasz Panie,  
 daj im wieczne spoczywanie. Amen.”



## PORADNIA PARAFIALNA

**Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!**

**Porady udzielane są w środy po wieczornej Mszy św.  
 w bibliotece parafialnej:**

pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog  
 trzecia środa – nauczyciel- wychowawca, czwarta środa - kapłan

**Porady udzielane są bezpłatnie!**

## NIEODPŁATNE KOREPETYCJE Z MATEMATYKI DLA UCZNIÓW

**Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele.**

**Uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza  
 Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.**



## BIBLIOTEKA PARAFIALNA

**ZAPRASZAMY poniedziałki i środy po wieczornej Mszy św.  
 w czasie wakacji tylko w środy**

## KANCELARIA PARAFIALNA

**czynna:**

**wtorek, czwartek, sobota**

**17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>**

**z wyjątkiem uroczystości i świąt  
 (0-13) 463 05 94**

## GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 <sup>30</sup>	7 <sup>00</sup>
7 <sup>00</sup>	8 <sup>30</sup>
18 <sup>00</sup>	10 <sup>00</sup>
	11 <sup>30</sup>
	17 <sup>00</sup>

**W okresie wakacji niedzielna  
 wieczorna Msza św. jest  
 odprawiana o godz. 19<sup>00</sup>**

## Dokumenty potrzebne do udzielenia:

### sakramentu chrztu świętego:

(udzielany w miesiącu: pierwsza so-  
 бота g.18 i trzecia niedziela g.11.30)

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego
- zaświadczenie dla chrzestnych z parafii ich zamieszkania

### sakramentu małżeństwa:

(minimum trzy miesiące przed plano-  
 wanyym ślubem należy zgłosić się do  
 kancelarii parafialnej)

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej (w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów - spotkania w pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17<sup>00</sup>)

- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z USC (ważne 3 mies.)

### pogrzebu:

- akt zgonu z USC

**Do udzielenia chrztu, ślubu  
 i pogrzebu poza własną parafią  
 potrzebna jest pisemna zgoda  
 swojego duszpasterza.**

## Potop

Katecheta opowiada z przejęciem historii Noego i jego arki. „A Bóg, jak On się uratował?” — chce wiedzieć mała Luiza. Odpowiada jej Klemens: „Głupia jesteś! On przecież umiał pływać”.

## Zapomniał o świętach

Noe wizytował jak zwykle swoją arkę, wraca do żony w kuchni i mówi: „Wzięliśmy przecież dwa indyki do arki, a doliczyłem się teraz jednego”. Żona odpowiada: „Kochany, zapominasz, że mieliśmy Święto Dziękczynienia...”.

## Wszystkiego, co trzeba wiedzieć, nauczyłem się z arki Noego:

1. Nie spóźnij się na łódkę!
2. Pamiętaj, że wszyscy siedziemy w tej samej łódce.
3. Planuj z wyobraźnią! Kiedy Noe budował arkę, nie padało.
4. Trzymaj formę! Nawet kiedy będziesz miał 100 lat, ktoś może od ciebie wymagać naprawdę wielkiego czynu.
5. Nie zważaj na krytyków, rób dalej to, co masz do zrobienia.
6. Buduj swoją przyszłość na wysokim poziomie.
7. Ze względów bezpieczeństwa podróżuj we dwoje.
8. Szybkość nie zawsze jest zaletą. Na łódce były zarówno ślimaki, jak i gepardy.
9. Kiedy jesteś zestresowany, pozwól sobie na chwilę relaksu.
10. Pamiętaj o tym, że arkę zbudowali amatorzy, a Titanica profesjonalści!
11. Nie martw się burza, kiedy idzie z tobą Bóg, zawsze czeka na ciebie tęczą.

## Żona Lota

Mała Franciszka powtarza historię o zniszczeniu miasta Sodomy: „Lot uciekł wraz ze swoją rodziną z miasta, a żona Lota się odwróciła i zamieniła w słup soli”.

## Ewangelisłci

Nauczyciel religii skarży się proboszczowi, że dzieci zatrważająco mało wiedzą. „Proszę sobie wyobrazić, że zapytałem, kim są czterej Ewangelisłci. Na to jeden z chłopców odpowiada: Józef i Nepomucen”. Duchownego to jednak nie dziwi: „Niech pan się cieszy, że przynajmniej dwóch znał!”.

## Strategia sprzedaży

W pewnej wiosce ksiądz otrzymał polecenie sprzedania 500 Biblii na tydzień. Jeżeli tego nie zrobi, straci swoją posadę. Zabrał się więc do dzieła, ale po czterech dniach sprzedał dopiero dwie sztuki. Przygnębiony siedzi w kościele i zastanawia się, w jaki sposób sprzeda pozostałych 498. Wreszcie przychodzi do niego jakiś chłopak i deklaruje pomoc. Ksiądz powierza mu pozostałe

Biblie do sprzedania. Po trzech godzinach młodzieniec wraca i chce jeszcze 500 egzemplarzy do sprzedania. Zupełnie zaskoczony duchowny pyta: „Ale w jaki sposób sprzedałeś wszystkie Biblie tak szybko?”.



„Mówiłem wszystkim: albo przeczytam wam Biblie, albo będziecie musieli ją kupić”.

## Drzewa genealogiczne

Na prywatnym uniwersytecie spotyka się dwóch studentów. Jeden pochodzi ze szlacheckiej rodziny, drugi jest stypendysta. „Korzenie mojej rodziny sięgają aż do Fryderyka Barbarossy” — chwali się jeden. Na to drugi odpowiada: „A nasze dokumenty zaginęły podczas potopu”.

## Wykształcenie

Syn pyta ojca: „Tata, możesz mi powiedzieć, kim był Hamlet?”. „Oczywiście mój synu, ale musisz się czegoś nauczyć, dlatego przynieś sobie Biblie i sam sprawdź!”



Po mnie już tylko potop. (Rdz 6,1-9,29)